

ŚWIĘTO PATRONA SZKOŁY

Romuald Traugutt

Człowiek o niekwestionowanej szlachetności i patriotyzmie



S

Romuald Traugutt przyszedł na świat 16 stycznia 1826r. w Szostakowie (obecnie Białoruś). W 1845r. znalazł się w szeregach armii rosyjskiej, z którą uczestniczył w kampanii węgierskiej, a w 1854r. w zmaganiach podczas wojny krymskiej. W rosyjskiej armii osiągnął stopień podpułkownika. W 1862r. zrezygnował jednak ze służby w wojsku rosyjskim. Kiedy doszło do powstania styczniowego, objął dowództwo nad oddziałem powstańczym walczącym na Polesiu. Do lipca 1863r. dowodził tym oddziałem w wielu bitwach z Rosjanami. Następnie udał się do Warszawy, gdzie nawiązał kontakt z Wydziałem Wojny w Rządzie Narodowym. 14 sierpnia 1863r. został awansowany przez Rząd Narodowy do stopnia generała i wysłany z misją wojskowo-dyplomatyczną do Paryża, aby zdobyć rozeznanie w ówczesnej sytuacji politycznej w Europie i wysondować, czy istnieje szansa pozyskania wsparcia dla polskiego powstania z zewnątrz.

17 października 1863r. Romuald Traugutt objął dowództwo nad powstaniem, które chyliło się już wówczas ku upadkowi. Traugutt miał położyć kres sporom wokół podziemnej władzy. Był on człowiekiem, który potrafił stanąć ponad podziałami politycznymi. Po objęciu władzy przystąpił do zreorganizowania wojska. Podporządkował naczelników cywilnych wojskowym. Uporządkował strukturę wojska, chciał podzielić je na pięć korpusów, pułki, bataliony i kompanie. Dążył do scentralizowania zaopatrzenia i zwiększenia naboru ochotników. Traugutt pragnął także położyć kres dowolnie formowanym i rozwiązywanym oddziałom powstańczym. Poza tym starał się on sięgnąć ponownie do tak ważnego narzędzia politycznego jak dekrety uwłaszczeniowe; nakazał surowo karać dziedziców za przymuszanie chłopów do odrabiania pańszczyzny czy płacenia czynszów.

Romuald Traugutt łączył głęboką religijność z poświęceniem dla ojczyzny, taki jego obraz przekazują zgodnie wszyscy jego współpracownicy, którzy pozostawili po sobie pisemne świadectwa. Trudno jednak uważać go za wyłącznie nieugiętego bojownika straconej sprawy. Pragnął on przedłużyć walkę co najmniej do wiosny, trwając w nadziei na zmianę sytuacji międzynarodowej. Jednak w miarę upływu czasu coraz mniej można było liczyć na interwencję francuską. Spadek liczby i aktywności oddziałów powstańczych zimą 1863/64 niejednemu wydawał się tylko przejściowy.

Liczono na odrodzenie ruchu na wiosnę w oparciu o popolite ruszenie. Sądzono również, że wybuchnie wówczas wojna europejska.

W końcu zaczęto dostrzegać nieskuteczność powstania.

Jednym z decydujących ciosów dla powstania styczniowego stało się aresztowanie 11 kwietnia 1864r.

Romualda Traugutta i grona jego współpracowników. Dalsze próby odtworzenia centralnego ośrodka kierowniczego były prowadzone nieudolnie i natrafiały na coraz mniejszy odzew społeczny. Grupa najofiarniejszych i najbardziej doświadczonych działaczy zmniejszała się – tacy ludzie ginęli zazwyczaj w tragicznych okolicznościach.

5 sierpnia 1864r. na stokach Cytadeli stracono Romualda Traugutta.

Ostatecznie powstanie zakończyło się klęską.

Bohaterstwo i martyrologia Romualda Traugutta nie zostało zapomniane i weszło do skarbnicy patriotycznych tradycji. Znalazło to wyraz m. in. w utworach Adama Asnyka, Elizy Orzeszkowej, Stefana Żeromskiego.

Bibliografia:

Borucki M., *Walka narodu trwa 1845-1864*, Bydgoszcz 2006 + dysk optyczny (CD-Rom).

Mały słownik historii Polski, wyd. 4, Warszawa, 1967, s. 379.

*Wodzem ich był człowiek świętego imienia,
które brzmiało: Romuald Traugutt.
Pytasz, dlaczego świętym jest to imię?
Albowiem według przykazania Pana
opuścił on żonę i dzieci, dostatki i spokój,
wszystko, co pieści,
wszystko, co raduje i jest życia ponętą,
czarem, skarbem, szczęściem,
a wzięwszy na ramiona krzyż narodu swego
poszedł za idącym ziemią tą słupem ognistym
i w nim zgorzał.*

E. Orzeszkowa *Gloria victis* (fragment)

Oprac. Ewa Politowska, Anna Milak